

MOOC

masowe otwarte kursy online

Michael Gaebel





Europejskie Stowarzyszenie Uniwersytetów (EUA) jest organizacją reprezentującą uczelnie i krajowe konferencje rektorów z czterdziestu siedmiu krajów europejskich. EUA odgrywa kluczową rolę w Procesie Bolońskim i w kształtowaniu polityki unijnej w zakresie szkolnictwa wyższego, badań i innowacji. Poprzez współpracę z wieloma innymi organizacjami europejskimi i międzynarodowymi EUA zapewnia, że niezależny głos europejskich uczelni słyszany jest wszędzie tam, gdzie podejmuje się decyzje wpływające na ich działalność.

Stowarzyszenie służy wyjątkową specjalistyczną wiedzą dotyczącą szkolnictwa wyższego i badań oraz stanowi forum wymiany pomysłów i dobrych praktyk pomiędzy uczelniami. Wyniki działań EUA udostępniane są jej członkom i interesariuszom za pośrednictwem konferencji, seminariów, strony internetowej i wydawnictw.

www.eua.be

MOOC

masowe otwarte kursy online

MICHAEL GAEBEL

Niniejsze opracowanie zostało po raz pierwszy opublikowane w języku angielskim w 2013 roku w ramach serii wydawniczej *EUA Occasional Papers*.

Tytuł oryginału: *MOOCs. Massive Open Online Courses*
Autor: *Michael Gaebel*

Wydawca wersji angielskiej:
European University Association asbl
Avenue de l'Yser 24 • 1040 Brussels, Belgium
Tel: +32 2 230 55 44 • Fax: +32 2 230 57 51
WWW: www.eua.be
Twitter: @euatweets

© *The European University Association (EUA)*

Spis treści

1. Wstęp	3
2. Czym są kursy MOOC	3
3. MOOC – zjawisko niezupełnie nowe	3
4. Kto organizuje kursy MOOC	4
5. Jak działają kursy MOOC	6
5.1. Opracowywanie kursów i zarządzanie nimi	6
5.2. Finansowanie	6
5.3. Kim są słuchacze	7
5.4. MOOC to prawdziwe kursy	8
5.5. Warunki przyjęcia	8
5.6. Liczba osób rezygnujących z kursu	8
5.7. Uznawanie	8
6. Rewolucja w kształceniu, czy nowy rodzaj biznesu?	9
7. Wnioski – czego można nauczyć się na podstawie kursów MOOC. Zagadnienia do dyskusji	11
8. ANEKS	14
8.1. Uczelnie współpracujące z Coursera	14
8.2. Bibliografia	15
8.3. Linki	16

Pragnę podziękować mojej koleżance Andrée Sursock za uwagi i uzupełnienia.
Michael Gaebel

1. Wstęp

W ubiegłym roku społeczność akademicka i media poświęcały wiele uwagi masowym otwartym kursom online (ang. *Massive Open Online Courses* – MOOC). Sekretariat Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów (ang. *European University Association* – EUA) śledzi rozwój MOOC od ich początku w 2012 r., przeglądając fora dyskusyjne i publikacje, a także oceniając strony internetowe organizatorów MOOC oraz uczestnicząc w kilku kursach, aby osobiście doświadczyć tego nowego zjawiska. Zarząd EUA omówił je podczas posiedzenia 30 listopada 2012 r.

| 4 |

Niniejsze opracowanie – w nieco zmodyfikowanej postaci – zaprezentowano i omówiono podczas posiedzenia Rady EUA 25 stycznia 2013 r. w Stambule. Stanowi ono przegląd literatury związanej z tematem oraz wskazuje główne zagadnienia, które nadały kierunek rozmowom Rady. Większość cytowanych w nim źródeł pochodzi z 2012 r., niemniej należy pamiętać, że kursy MOOC rozwijają się bardzo szybko, a nowe materiały prezentujące nowe aspekty lub przemyślenia stają się dostępne niemal każdego dnia.

2. Czym są kursy MOOC

MOOC to akronim angielskiej nazwy *Massive Open Online Courses* oznaczającej masowe otwarte kursy online. Charakterystyczne cechy tych kursów są następujące:

- są to **kursy online**;
- nie wymagają spełnienia **żadnych formalnych warunków przyjęcia**;
- **nie posiadają limitu uczestników**;
- są **darmowe**;
- **nie powodują uzyskania punktów zaliczeniowych**.

| 5 |

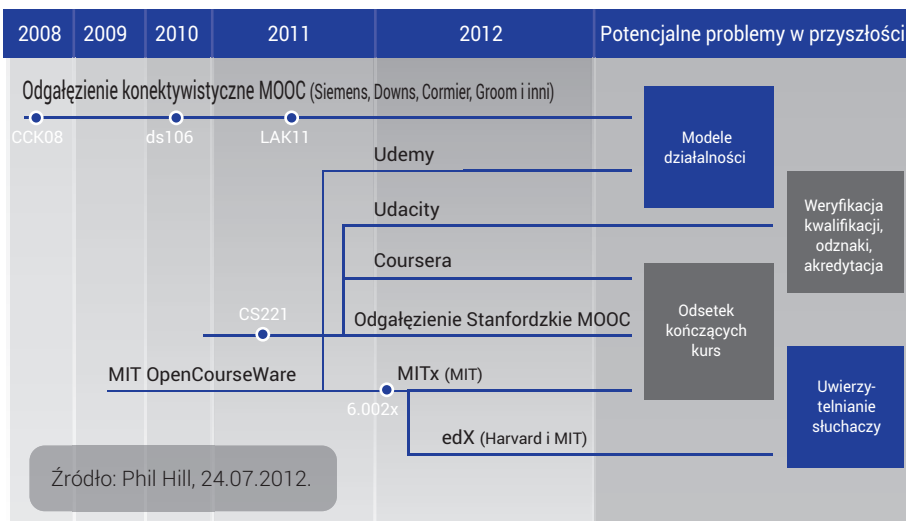
W 2012 r. kilka znaczących uniwersytetów amerykańskich we współpracy z firmami prywatnymi zaczęło prowadzić darmowe kursy online otwarte dla nieograniczonej liczby słuchaczy (kursy liczące po 50 tys. uczestników to podobno żaden wyjątek). Założono również inne prywatne firmy, które współpracują z pracownikami akademickimi i obsługują prowadzenie kursów online.

Obecnie uczelnie oferujące kursy MOOC twierdzą, że nie będą przyznawać za nie punktów zaliczeniowych, a jedynie zaświadczenia o ukończeniu lub certyfikaty. Jednakże, tak jak wiele kwestii dotyczących MOOC, w przyszłości może się to zmienić.

3. MOOC – zjawisko niezupełnie nowe

Wielokrotnie podkreślano, że kursy MOOC nie pojawiły się tak naprawdę w 2012 r., ale że rozwijają się stopniowo od 2008 r. w jasno określonym celu, jakim jest zapewnienie nie tylko więcej możliwości nauki, ale również poprawa jakości doświadczenia edukacyjnego.

| 6 |



Siemens, Hill, Downes, Daniel i inni rozróżniają dwa różne modele MOOC:

- model cMOOC (gdzie „c” oznacza konektywność, od ang. *connectivity*), który *kładzie nacisk na naukę tworzenia, kreatywności, samodzielności i budowania sieci kontaktów społecznych oraz skupia się na tworzeniu i generowaniu wiedzy*. Kursy cMOOC są osadzone w tradycji w filozofii konektywistycznej i odnoszą się do prac Ivana Illicha, który, jako ostry krytyk edukacji zinstytucjonalizowanej, zaproponował w 1970 r. stworzenie *sieci kształcenia* z wykorzystaniem nowej technologii;
- model xMOOC stanowiący mniej więcej metodę opisaną powyżej, gdzie *nacisk kładzie się na bardziej tradycyjną metodę kształcenia poprzez prezentacje wideo, krótkie sprawdziany i testy oraz skupia się na powielaniu wiedzy* (Siemens, 2012).

| 7 |

Siemens (2012) twierdzi, że *nasz model cMOOC kładzie nacisk na naukę tworzenia, kreatywności, samodzielności i budowania sieci kontaktów społecznych*, natomiast model xMOOC *kładzie nacisk na bardziej tradycyjną metodę kształcenia poprzez prezentacje wideo, krótkie sprawdziany i testy*. *Innymi słowy, kursy cMOOC skupiają się na tworzeniu i generowaniu wiedzy, podczas gdy kursy xMOOC koncentrują się na jej powielaniu*.

Kwestia innowacji w kształceniu jest rzeczywiście istotnym aspektem, który powinien być nadal obserwowany i omawiany, jednak to właśnie kursy xMOOC zwróciły na siebie publiczną uwagę i prawdopodobnie przyczynią się do debaty nad wprowadzeniem innowacji do oferty szkolnictwa wyższego.

4. Kto organizuje kursy MOOC

181 We wszystkie prowadzone ostatnio kursy MOOC (xMOOC) są zaangażowane komercyjne lub niekomercyjne prywatne firmy, które współpracują z uczelniami lub ich poszczególnymi pracownikami, świadcząc dla nich usługi. Podział zadań polega na ogół na tym, że uniwersytety lub nauczyciele akademicki odpowiadają za treści (i jakość) kursów, natomiast firmy za ich produkcję i obsługę techniczną.

Poniżej przedstawiono niektóre z działających w tym obszarze firm i konsorcjów.

Coursera – komercyjna *spółka przedsiębiorczości społecznej, która współpracuje z wiodącymi na świecie uczelniami* (strona internetowa Coursera). Założyli ją dwaj profesorowie ze Stanfordu. Współpracuje ona z 33 uczelniami, w tym 8 spoza Stanów Zjednoczonych (m.in. z Politechniką Federalną w Lozannie, Uniwersytetem Edynburskim i, od niedawna, Studiami Międzynarodowymi Uniwersytetu Londyńskiego). Według strony internetowej Coursera, z jej serwisu korzysta ponad dwa miliony słuchaczy. Często słyszy się uwagi, że jakość oferowanych przez nią kursów jest bardzo różna. Podobno zarówno Coursera, jak i jej uczelnie partnerskie pozostawiają metody nauczania całkowicie w gestii poszczególnych nauczycieli.

Strona internetowa: <https://www.coursera.org>

edX – niekomercyjne przedsięwzięcie powołane i zarządzane przez Harvard i MIT. Obecnie oferuje zajęcia HarvardX, MITx i BerkleyX. Wkrótce dołączyć do niego mają System Uniwersytetów Tekszańskich i Wellesley College (kolegium sztuk wyzwolonych dla kobiet). Podobno zainteresowanie wyraziło też ponad dwieście innych instytucji. Ośrodki Harvard i MIT ogłosiły, że są zasadniczo szainteresowane przyjęciem innych uczelni do Konsorcjum „University X”, jednakże odbywać się to będzie ściśle w oparciu o standardy jakości. Oznajmiły również, że zbierają dane umożliwiające ocenę skuteczności kształcenia oraz że kursy pozostaną darmowe.

Strona internetowa: <https://www.edx.org>

Udemy – portal obsługujący kursy online, głównie w dziedzinie przedsiębiorczości, technologii informacyjnej, użytkowania oprogramowania, projektowania, sztuki i sportu. Zachęca słuchaczy do rozwijania umiejętności osobistych i zawodowych w sposób ekonomiczny, elastyczny i bardziej interesujący niż podczas tradycyjnych zajęć. Portal umożliwia prowadzenie kursu MOOC każdemu, a strona internetowa Udemy informuje, że są one prowadzone przez *najlepszych na świecie specjalistów, w tym najpopularniejszych pisarzy według „New York Times”, dyrektorów generalnych, celebrytów oraz profesorów z Ivy League*. Nie do końca wiadomo, czy specjaliści ci są w jakiś sposób selekcyonowani i czy wdrożony jest jakikolwiek system zarządzania jakością – poza popytem wśród użytkowników. Udemy finansowane jest przez *Insight Venture Partners, Lightbank, MHS Capital, 500 Startups i innych inwestorów, którzy wcześniej przewidzieli takich gigantów internetowych jak YouTube, LinkedIn, Twitter, Groupon czy Yelp* (strona internetowa Udemy). Pobiera również niewysokie opłaty za niektóre z oferowanych przez siebie kursów.

Strona internetowa: <http://www.udemy.com/about>

Udacity – firma komercyjna, współzałożona przez profesora ze Stanfordu, który zaczął prowadzić kursy online z informatyki w 2012 r. Według informacji znajdującej się na jej stronie internetowej, jest to *cyfrowy uni-*

wersytet, którego misją jest demokratyzacja edukacji, tj. oferowanie kształcenia wyższego w niższej cenie większej liczbie osób. Kursy są darmowe, ale czasem pobierane są opłaty za certyfikację. Udacity rozpoczęło działalność poprzez współpracę z Pearson VUE, firmą dostarczającą elektroniczne testy i egzaminy końcowe uznawane przez pracodawców. Niestety Udacity nie współpracuje z żadną uczelnią.

Niemniej jednak na stronie internetowej podano, że firma utrzymuje bliskie kontakty z 20 firmami z sektora nowych technologii, takimi jak Microsoft, Google, Facebook i Twitter oraz że jest gotowa współpracować z firmami dowolnej wielkości pod warunkiem, że posiadają one działy informatyki lub są obecne w sieci. Oferuje także studentom pomoc w znalezieniu zatrudnienia (*Naszą misją jest bezpośrednio przedstawianie sobie pracodawców i studentów.*).

| 10 |

Strona internetowa: <http://www.udacity.com/>

Futurelearn – założona pod koniec 2012 r. jako pierwsza inicjatywa określana mianem *krajowa* i pierwsza poza Ameryką Północną, która, według jej strony internetowej, *zbiere w jednym miejscu i pod jedną marką szereg darmowych otwartych kursów online prowadzonych przez wiodące brytyjskie uniwersytety*. Tygodnik „Times Higher Education” podał, że kursy mają się rozpocząć w drugiej połowie 2013 r. Początkowo Futurelearn będzie spółką kapitałową. Jej właścicielem będzie The Open University, który również będzie ją finansował. W pierwszej edycji, poza The Open University, uczestniczyć będzie jeszcze jednaście innych brytyjskich uczelni (osiem z Russell Group, dwie z 1994 Group i jedna niestowarzyszona). Według tygodnika „The Economist”, znajdują się wśród nich Uniwersytet w Bristolu, St Andrews i Warwick. W artykule w „Times Higher Education” podkreślono, że wśród partnerów Futurelearn nie ma Uniwersytetu Oksfordzkiego, Uniwersytetu w Cambridge, University College London ani Imperial College London. „The Economist” cytuje przedstawicieli Uniwersytetu Oksfordzkiego, którzy twierdzą, że kursy MOOC *nie skłonią ich do żadnych zmian oraz że nie postrzegają ich*

4. Kto organizuje kursy MOOC

jako rewolucyjnych w czymkolwiek poza skalą. Natomiast przedstawiciele Uniwersytetu w Cambridge oświadczyli, że *to nonsens postrzegać kursy MOOC jako rywala, gdyż [uczelnia ta] nie działa w branży edukacji online.* Krytykę wywołał również fakt, że uczelnie wybrano na podstawie rankingów („Times Higher Education” 20.12.2012).

Strona internetowa: <http://futurelearn.com/>

Szersza lista organizatorów kursów MOOC dostępna jest na stronach:
http://www.bdpa-detroit.org/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=57:moocs-top-10-sites-for-free-education-with-elite-universities&catid=29:education&Itemid=20
i <http://www.e-learn.nl/2012/12/16/do-we-need-another-mooc>

5. Jak działają kursy MOOC

5.1. Opracowywanie kursów i zarządzanie nimi

| 12 |

Zgodnie z krótkimi opisami organizatorów kursów MOOC są one dość zróżnicowane, niemniej proces ich opracowywania można scharakteryzować w następujący sposób:

- Uczelnia zawiera umowę z firmą (np. Coursera). Następnie ogłasza wśród swoich pracowników otwarte zaproszenie do składania ofert i wybiera tylko kilka spośród nich (należy zauważyć, że, jak dotąd, kursy tego rodzaju generują koszty, nie przychody). Kurs zostaje wyprodukowany we współpracy ze specjalistycznym zespołem organizatora (Coursera).
- Konsorcjum uczelni może powołać firmę służącą ich konkretnym celom (jak w przypadku edX).
- W zakresie dostarczania treści kursów firmy nie zawierają raczej umów z uczelniami, ale z konkretnymi ich pracownikami (lub innymi ekspertami) – tak dzieje się w przypadku Udacity i Udemy (która reklamuje się jako portal obsługujący kursy).
- „The Economist” donosi, że Tyler Cowen z Uniwersytetu George’a Masona założył Marginal Revolution University², aby oferować nieodpłat-

ne kształcenie w dziedzinie ekonomii i przypomina nam, że teoretycznie każdy pracownik dydaktyczny uczelni wyższej może prowadzić kursy MOOC. Podstawowym wymogiem technicznym jest tu kamera, dostęp do Internetu i komputer z odpowiednim oprogramowaniem. Nie wiadomo jednak, czy każdy taki kurs przyciągałby wystarczającą liczbę słuchaczy, aby uzasadnić wielką literę „M” w jego nazwie.

5.2. Finansowanie

Wyprodukowanie kursu MOOC może być dość kosztowne, gdyż wymaga na ogół sporego zespołu produkcyjnego. Szacuje się, że w ciągu kilku ostatnich miesięcy na kursy MOOC wydano około 100 mln dolarów. Same tylko Harvard i MIT zainwestowały po 30 mln dolarów w edX. Mówi się również, że Coursera pozyskała finansowanie typu *venture capital* o wartości 22 mln dolarów (Paul Fain, 9.01.2013).

| 13 |

Umowy proponowane przez Coursera zawierają również sugestie dotyczące następujących strategii działania:

- certyfikacji (słuchacze płacą za odznakę lub certyfikat);
- pewności oceny (słuchacze płacą za monitorowanie i nadzorowanie egzaminów);
- rekrutacji pracowników (firmy płacą za dostęp do dokumentacji osiągnięć studentów);
- weryfikacji i selekcji kandydatów (pracodawcy/uczelnie płacą za dostęp do dokumentów umożliwiających weryfikację kandydatów);
- nauczania przez osobę (w przeciwieństwie do zautomatyzowanego) lub oceny zadań (za co płacą słuchacze);

² <http://mruniversity.com/>

- sprzedaży platformy MOOC przedsiębiorstwom, które mogą ją wykorzystywać do celów szkoleniowych;
- sponsoringu (kursy sponsorowane przez osoby trzecie);
- opłat za naukę.

(Patrz np. <http://www.gilfuseducationgroup.com/coursera-will-profit-from-free-courses>)

Innym źródłem dochodu mogłaby być sprzedaż kursów innym uczelniom umożliwiającą im obniżenie kosztów lub uatrakcyjnienie ich programów studiów. Omawiane są także metody, według których kursy pozostawałyby darmowe dla osób indywidualnych, jednak firmy korzystające z nich do rozwoju kadr musiałyby za nie płacić.

| 14 |

Dotychczas Coursera oferowała swoje kursy za darmo i nie przynosiła żadnych dochodów. Ostatnio ogłoszono jednak, że w tym roku zaczną pobierać opłaty za certyfikację na umiarkowanym poziomie (poniżej stu dolarów) oraz prowadzić kursy odpłatne (Paul Fain, 9.01.2013). Niemniej pytanie, czy uczelnie mogłyby zarabiać na tego rodzaju kursach pozostaje otwarte.

5.3. Kim są słuchacze

Motywy, jakimi kierują się słuchacze przy zapisywaniu się na kursy MOOC mogą być bardzo różne, w zależności od samych kursów i ich tematów. Badanie przeprowadzone wśród uczestników kursu Coursera pt. *Systemy uczące się* ujawniło, że połowa z nich była posiadającymi już zatrudnienie specjalistami, a wielu innych kształciło się właśnie gdzie indziej. Inne możliwe do wskazania małe grupy obejmowały uczniów szkół oraz osoby bezrobotne. Interesujący jest fakt, że blisko 40 proc. uczestników zapisało się na kurs, ponieważ zaciekał ich temat, kolejne 30 proc.

chciało udoskonalić swoje umiejętności, a tylko 18 proc. miało na celu znalezienie lepszej pracy. Organizatorzy kursów MOOC podkreślają, że ich słuchacze pochodzą z całego świata. Zarówno Coursera, jak i Udacity twierdzą, że większość słuchaczy mieszka poza Stanami Zjednoczonymi (74 proc. w przypadku Coursera) (Steve Kolwich, 5.06.2012).

Na swojej stronie internetowej edX wspomina, że na pierwszy kurs MITx pt. 6.002x: *Obwody i elektronika* zapisało się ponad 150 tys. słuchaczy z ponad 160 krajów. Wiek słuchaczy, którzy otrzymali certyfikat ukończenia tego kursu mieścił się w przedziale od 14 do 74 lat.

Kris Olds porusza trzy kwestie związane z geografią i dostępem: przepaść cyfrową pomiędzy krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się, adekwatność i możliwość zastosowania zdobytej wiedzy w innych częściach świata oraz fakt, że MOOC nie są uznawane za środek do rozwiązywania problemów w konkretnych regionach lub miastach (Kris Olds, 3.12.2012).

| 15 |

5.4. MOOC to prawdziwe kursy

Zwraca się uwagę na to, że MOOC są prawdziwymi kursami, ponieważ:

- nie są nagrywanymi na wideo filmami, tylko kursami, podczas których prowadzone jest rzeczywiste nauczanie obejmujące różnorodne wykłady (które są jednak nagrywane), podręczniki i ćwiczenia;
- mają określoną datę rozpoczęcia i zakończenia, przy czym w tych granicach umożliwiają słuchaczom naukę we własnym tempie;
- mogą obejmować interakcję pomiędzy nauczycielem a słuchaczem oraz pomiędzy słuchaczami. Kursy prowadzone przez Coursera przewidują nawet wzajemną ocenę ćwiczeń przez słuchaczy.

Bliższa analiza kilku konkretnych kursów MOOC dowodzi jednak, że istnieje tu spora różnorodność. Niektóre z nich narzucają słuchaczom

harmonogram z określonym terminem rozpoczęcia i zakończenia oraz wykonywania zadań, inne natomiast nie wyznaczają żadnych ram czasowych, przez co stają się bardzo podobne do innych rodzajów ofert otwartego kształcenia online.

5.5. Warunki przyjęcia

Nie istnieją jakiegokolwiek formalne warunki przyjmowania na kursy MOOC. Słuchacze mogą się na nie zapisywać, nawet jeżeli nie posiadają uprzedniego formalnego wykształcenia. Niemniej w przypadku niektórych kursów określone są pewne konkretne wymogi wstępne. Jednakże wiele kursów jest przeznaczonych dla słuchaczy początkujących i rozpoczyna się od podstaw.

| 16 |

5.6. Liczba osób rezygnujących z kursu

Wskaźniki rezygnacji z kursów MOOC są wysokie. Spośród 104 tys. studentów, którzy zapisali się na zajęcia online poświęcone systemom uczącym się, które były wcześniejszą wersją późniejszego kursu prowadzonego przez Coursera, 46 tys. oddało przynajmniej jedną pracę, 20 tys. ukończyło istotną część kursu, a 13 tys. (12,5 proc.) go zaliczyło (Rosanna Tamburri, 7.11.2012). Można to w pewnym stopniu wytłumaczyć faktem, że kursy są darmowe, nie są przyznawane punkty za ich ukończenie oraz, jak wspomniano powyżej, wielu słuchaczy zdaje się na nie zapisywać wyłącznie z ciekawości.

Organizatorzy kursów podkreślają jednak, że nawet jeżeli tylko dziesięć procent uczestników osiągnie ich cele, to i tak przewyższy to liczbę studentów zaliczających ponad dziesięć lat temu dany przedmiot w warunkach tradycyjnych (*Podczas jednego kursu Coursera nauczam tylu studentów, ilu uczyłam przez całe swoje życie*, twierdzi Rosanna Tamburri [7.11.2012]).

5.7. Uznawanie

Już na samym początku organizatorzy kursów dali jasno do zrozumienia, że nie będą przyznawać punktów za kursy MOOC, a jedynie certyfikaty uczestnictwa i ukończenia. Biorąc pod uwagę fakt, że kursy te są darmowe, przyznawanie punktów mogłoby mieć negatywny wpływ na uczestnictwo w przedmiotach tradycyjnych. Wymagałoby to również więcej zasobów kadrowych i rozbudowanych struktur do sprawdzania efektów i walidacji ich efektów.

Przeczy to jednak idei uznawania kształcenia, niezależnie od tego, gdzie i w jaki sposób się ono odbywa. Daniel (2012) krytykuje fakt, że w ten sposób przyznawanie punktów nie zależy od *opanowania przez [studentów] przedmiotów, ale od procesu przyjmowania na uczelnię. Jest to niedająca się niczym uzasadnić absurd*. Jako świetny przykład *umiarkowanego* (jeśli chodzi o uczestnictwo) kursu MOOC podaje on program Academic Partnerships (AP) zainicjowany w 2008 r. przez Best Associates, bank handlowy z Dallas. W ramach tego programu studenci uzyskują tytuły i stopnie, które są uznawane do celów zawodowych, przy wskaźnikach co najmniej tak dobrych jak dla ich odpowiedników na uczelni.

| 17 |

Pojawiły się już pewne przesłanki, że inni organizatorzy analizują swoje możliwości w tym zakresie:

- Antioch University ogłosił, że będzie przyznawać studentom punkty za uczestnictwo w jego własnych kursach MOOC, za które będzie pobierać opłaty, przy czym będą one niższe niż czesne za przedmioty nauczane w tradycyjny sposób³;

³ <http://www.antioch.edu/antioch-announcement/antioch-university-becomes-first-us-institution-to-offer-credit-for-mooc-learning-through-coursera/>

- dzięki współpracy z firmą dostarczającą testy elektroniczne Pearson VUE Udacity zaczęło prowadzić egzaminy, które są uznawane przez pracodawców;
- Uniwersytet Stanowy w San Jose ogłosił wdrożenie projektu pilotażowego we współpracy z Udacity dotyczącego przyznawania punktów za kursy MOOC za znacznie niższą niż standardowa opłatą⁴.

Daniel stwierdza też, że studenci mogliby się starać o uznanie efektów kształcenia w innych miejscach, chociaż odbywałoby się to często po znacznie wyższych kosztach. Podobno tak już się nawet dzieje – Amerykańska Rada ds. Edukacji (ang. American Council on Education – ACE), która tradycyjnie już angażuje się w uczenie się przez całe życie, ogłosiła niedawno, że rozpatrzy możliwość, aby Biuro ACE ds. Punktów Zaliczeniowych (ang. ACE College Credit Recommendation Service – ACE CREDIT) przyznawało punkty zaliczeniowe za wybrane kursy Coursera⁵. Według „The Economist”, Uniwersytet w Freiburgu już przyznaje punkty za ukończenie kursów Udacity⁶.

⁴ http://chronicle.com/article/California-State-U-Will/136677/?cid=at&utm_source=at&utm_medium=en

⁵ <http://www.acenet.edu/news-room/Pages/ACE-to-Assess-Potential-of-MOOCs,-Evaluate-Courses-for-Credit-Worthiness.aspx>

⁶ <http://www.economist.com/news/international/21568738-online-courses-are-transforming-higher-education-creating-new-opportunities-best>

6. Rewolucja w kształceniu, czy nowy rodzaj biznesu?

Tamar Lewin w artykule w „The New York Times” stwierdza, że *w ciągu ostatnich kilku miesięcy setki tysięcy ambitnych studentów na całym świecie, którzy nie mają dostępu do elitarnych uczelni, obiera je [kursy MOOC] jako drogę do uzyskania zaawansowanych umiejętności i dobrze płatnej pracy, bez płacenia czesnego lub kończenia studiów* (Tamar Lewin, 4.03.2012).

| 19 |

Jednakże krytycy twierdzą, że kursy MOOC same w sobie nie są czymś rewolucyjnym i że składające się na nie elementy istniały już wcześniej. Daniel (12.2012) podkreśla, że nawet prowadzenie kursów online przez wiodące uczelnie badawcze dla większej liczby słuchaczy nie jest niczym nowym, podając za przykład zakończone niepowodzeniem projekty Fathom i AllLearn z połowy pierwszej dekady XXI w.

Zarówno on, jak i inni zaznaczają, że wiele z obecnie prowadzonych kursów MOOC ma raczej tradycyjny charakter, jeżeli chodzi o metody pedagogiczne i dydaktyczne, a często jest również niskiej jakości. Według Daniela, *pierwszym mitem jest to, że marka uczelni jest substytutem jakości nauczania. Nie jest. Tzw. uczelnie elitarne, które rzucają się obecnie na kursy xMOOC, zdobyły swoją reputację dzięki badaniom. Nic nie wskazuje na to, że mają one szczególny talent do nauczania, w szczególności do nauczania online.*

Strona edX reklamuje *naukę we własnym tempie, grupy dyskusyjne online, wspólną naukę za pośrednictwem stron typu wiki, ocenę postępów słu-*

chacza w miarę realizacji kursu oraz laboratoria online i inne interaktywne narzędzia dydaktyczne. Platforma będzie również służyć jako laboratorium, z którego zbierane będą dane w celu lepszego poznania sposobów uczenia się przez słuchaczy. Ze względu na jej otwarty charakter będzie ona stale doskonalona przez światową społeczność współpracowników, którzy będą dodawać nowe funkcje wraz z pojawieniem się zapotrzebowania. Jednakże, podczas gdy Coursera obiecuje słuchaczom interakcję z tysiącami innych słuchaczy, ogólna metoda dydaktyczna jej kursów to nauka poprzez filmy wideo, sprawdziany i zadania.

|20|

Doug Guthrie (17.12.2012) krytykuje fakt, że *model oferowany przez Coursera nie tworzy społeczności uczących się – tworzy tłum. W większości przypadków tłumowi brakuje lojalności, inicjatywy i zainteresowania potrzebnych do poszerzenia relacji edukacyjnej poza nieformalny, sporadyczny kontakt. Podkreśla również, że Niezależnie od tego, czy twarzą w twarz czy online, nauka ma miejsce wtedy, gdy istnieje pełna uwagi interakcja pomiędzy uczącym się a nauczającym.*

Nie oznacza to, że poszczególni nauczyciele nie mogą czuć prawdziwego powołania do innowacyjnego nauczania i nowych interakcji ze studentami, jednakże wielu krytyków zauważa, że kursy te nastawione są na odtwarzanie wiedzy, a nie na jej tworzenie oraz że poza filmami wideo i sprawdzianami – główną stosowaną w nich metodą dydaktyczną są tradycyjne wykłady.

Ale jeżeli nie chodzi o nową i lepszą edukację, to jaki jest cel kursów MOOC? I dlaczego niektóre z wiodących uczelni, które zaledwie kilka lat temu poniosły porażkę na polu kursów online, chcą tak bardzo spróbować jeszcze raz?

Alex Usher pisze, że kursy MOOC są *ciekawym dodatkiem do szerokiej oferty kształcenia ustawicznego i że będą one istnieć tak długo, jak długo in-*

6. Rewolucja w kształceniu, czy nowy rodzaj biznesu?

westorzy dostarczający kapitał oraz duże renomowane uczelnie będą uważać, że opłaca im się je dofinansowywać. Kropka. Zastanawia się również, czy nasza uwaga powinna rzeczywiście skupiać się na tym, aby stara edukacja stała się tańsza, czy na tym, aby była ona bardziej znacząca i adekwatna dla 70 proc. młodzieży, która musi znaleźć pracę po ukończeniu studiów (Alex Usher, 21.12.2012).

„Times Higher Education” cytuje Philipa Butlera, starszego doradcę ds. e-kształcenia w Centrum Komputerowym Uniwersytetu Londyńskiego, który ma nadzieję, że Futurelearn nie stanie się działaniem marketingowym dla bardziej prestiżowych uczelni. Zauważa też, że coraz mocniej można odczuć, że uczelnie, działając na coraz bardziej konkurencyjnym rynku, gdzie zmuszone są walczyć o studentów, dostrzegły w MOOC możliwość rynkową [...] nastawioną bardziej na cele biznesowe niż pedagogiczne. Te, które posiadają silną, ugruntowaną renomę, utrzymają przewagę („Times Higher Education” 20.12.2012).

7. Wnioski

– czego można nauczyć się na podstawie kursów MOOC.
Zagadnienia do dyskusji?

| 22 |

Poza faktem, że jest to osobliwe zjawisko (kursy liczące po 160 tys. słuchaczy, elitarna edukacja za darmo itd.) interesującym pytaniem, które się tu nasuwa, jest, w jaki sposób kursy MOOC wpłyną na przemiany w procesach kształcenia, edukacji ogółem i, oczywiście, w sektorze szkolnictwa wyższego i jego instytucjach.

I. Czy kursy MOOC to nowy model kształcenia?

- Można podawać w wątpliwość, czy rozróżnienie pomiędzy kursami xMOOC a cMOOC jest tak wyraźne, jak zasugerowano powyżej. O ile innowacja w nauczaniu i uczeniu się może nie być bezpośrednim celem przyświecającym wprowadzeniu kursów MOOC przez uczelnie z Ivy League i prywatne firmy, o tyle trudno jest zrozumieć, dlaczego innowacyjne nauczanie, takie jak tu opisano, nie może być realizowane na przykład w ramach kursu Coursera.
- Jest faktem, że chociaż kursy MOOC istnieją już od jakiegoś czasu, nie zwrócono na nie publicznej uwagi dopóki nie zaangażowały się w nie uczelnie z Ivy League i firmy typu start-up.

7. Wnioski – czego można nauczyć się na podstawie kursów MOOC. Zagadnienia do dyskusji?

- Zaobserwowano również, że pierwotna inicjatywa dotycząca kursów MOOC nie wyszła od uczelni, ale raczej od indywidualnych (młodych) pracowników akademickich, dobrze obeznanych ze światem technicznym i biznesowym, zaznajomionych z informatyką i mediami, którzy założyli firmy takie jak Coursera czy Udacity poza murami uczelni. Zjawisko, które ma miejsce obecnie, polega na tym, że władze uczelni i świat biznesu szukają możliwości zaangażowania się w kształcenie na odległość i e-kształcenie, ale nie mają jeszcze jasno sprecyzowanych modeli ekonomicznych ani edukacyjnych, według których mogłyby działać.
- Inicjatywa Harvardu i MIT – edX pojawiła się nieco później, przy czym zaobserwowano także, że wielu spośród wielkich graczy – pomimo zakończonych niepowodzeniem przymiarek do e-learningu w przeszłości – eksperymentuje z kursami MOOC (Daniel 2012), gdyż czuli się zmuszeni podjąć tego rodzaju działania i nie chcieli pozostawać w tyle.
- Uczelnie biorą pod uwagę prowadzenie kursów MOOC z różnych powodów, m.in. obniżenie kosztów kształcenia, lepsze wykorzystanie istniejących zasobów (np. poprzez uzupełnienie tradycyjnej nauki opartej na zajęciach w sali wykładowej kursami MOOC – tzw. kształcenie mieszane), zaoferowanie tradycyjnym studentom bardziej elastycznych możliwości kształcenia lub próba dotarcia do nowych grup słuchaczy i, dzięki temu, zwiększenie widzialności uczelni oraz jej autopromocji. Jeżeli więcej uczelni zacznie się angażować w tego typu kursy, będą one musiały wypracować swoje własne modele kształcenia studentów, które staną się zarówno adekwatne, jak i trwałe.
- Popyt znacząco wpływa na to, czego i w jaki sposób ludzie się uczą (chcą się uczyć). Doświadczenie z branży oprogramowania wskazuje, że rynki reagują na silne marki i niekoniecznie stosują najlepsze rozwiązania. W związku z tym, należy postawić pytanie, w jakim stopniu kursy MOOC (jeżeli przetrwają) będą rozwijać się zgodnie z misją uczelni, a w jakim będą kształtowane przez przedsiębiorstwa prywatne? Rozwój ten mógłby również, do pewnego stopnia, oddziaływać na popyt.
- Coursera oferuje także kursy prowadzone przez nauczycieli z uczelni, które nie są ich partnerami (np. przez profesora z Uniwersytetu w Lej-

dzie). Czy MOOC może przyczynić się do powstania nowej wirtualnej mobilności w celu prowadzenia zajęć i współpracy dydaktycznej pomiędzy nauczycielami akademickimi?

- Za wyjątkiem edX (i prawdopodobnie Futurelearn) dominującymi modelami działalności nie są modele wywodzące się z konsorcjów uczelni, ale, jak wskazano powyżej, ze świata biznesu. W związku z tym, należy się zastanowić, w jakim stopniu intencją tych kursów jest współpraca i dzielenie się zasobami, co sugerują czasem ich organizatorzy?
- Jak dotąd nie zajęto się kwestiami odpowiedzialności i zapewnienia jakości, chociaż – tak długo jak nie będą przyznawane punkty zaliczeniowe – nie muszą one być traktowane priorytetowo.

II. Dlaczego kursy MOOC odnoszą sukces w USA, a nie gdzie indziej?

- Interesujące jest to, że kursy MOOC odnoszą sukces głównie w Stanach Zjednoczonych i, jak dotąd, uczestniczy w nich niewiele uczelni z innych części świata.
- Zauważono, że jednym z motorów MOOC jest obniżanie kosztów, szczególnie ze względu na to, iż koszt kształcenia wyższego w Stanach Zjednoczonych jest dziś pięciokrotnie wyższy niż w latach 80. ubiegłego stulecia. Dlatego też tego rodzaju nowa metoda mogłaby przynieść oszczędności zarówno uczelniom (związane z infrastrukturą kampusów i prawdopodobnie również z nauczycielami), jak i studentom, którzy mogą zaakceptować kursy MOOC w zamian za niższe czesne.
- Brytyjska inicjatywa Futurelearn jest, z tego co nam wiadomo, pierwszą platformą MOOC założoną poza Stanami Zjednoczonymi i wyróżnia się tym, że prowadzi ją otwarty uniwersytet oraz że rekrutuje uczelnie partnerskie na szczeblu krajowym.
- Biorąc pod uwagę zmiany wspomniane powyżej, istnieje wiele otwartych pytań dotyczących potencjalnego zainteresowania i popytu na

7. Wnioski – czego można nauczyć się na podstawie kursów MOOC. Zagadnienia do dyskusji?

kursy MOOC w Europie, w szczególności, gdy weźmie się pod uwagę znaczenie finansowania ze źródeł publicznych i różne polityki dotyczące opłat za naukę.

III. Różnorodność językowa?

- Inną niezwykle istotną kwestią jest różnorodność językowa. Do tej pory większość kursów MOOC jest prowadzona w języku angielskim i warto zauważyć, że nie stanowiło to, dotychczas, tematu żadnej istotnej dyskusji ani nie wzbudziło wątpliwości odnośnie skuteczności globalnego upowszechniania wiedzy.
- Prowadzenie kursów Coursera w kilku językach jest niemal niemożliwe. Obecne doświadczenia Khan Academy zdaje się już wskazywać granice tych możliwości, biorąc pod uwagę fakt, że przetłumaczono na kilka języków część jej kursów w zakresie nauk matematycznych i przyrodniczych, ale żadnego z dziedziny nauk społecznych.
- Stosowanie języka innego niż angielski może również zależeć od celu i grupy docelowej kursu MOOC – można przypuszczać, że prowadzenie MOOC w powszechnie używanych językach mogłoby przyczyniać się do internacjonalizacji.

| 25 |

IV. Czy to koniec uczelni?

- Clayton Christensen, profesor Harvard Business School i autor „The Innovative University” przewiduje w ciągu najbliższego dziesięciolecia *masowe ogłaszanie upadłości* przez tradycyjne uczelnie. Sebastian Thrun, niemiecki profesor informatyki, który opuścił Stanford, by założyć Udacity, uważa z kolei, że za 50 lat na świecie pozostanie tylko dziesięć uniwersytetów („The Economist” 22.12.2012).
- Jeżeli kursy MOOC miałyby zastąpić lub uzupełniać tradycyjną organizację kształcenia, musiałyby przyznawać punkty zaliczeniowe, a należy pamiętać, że coraz więcej uczelni bierze pod uwagę takie rozwiązanie.

V. Czy kursy MOOC wytyczają drogę nowym sposobom upowszechniania wiedzy?

- Wydaje się, że tak, przynajmniej w takim stopniu, w jakim korzysta z nich duża liczba osób, która uważa je za pożyteczne. Jednakże pytanie to prawdopodobnie bardziej dotyczy stopnia, w jakim kursy te będą uzupełniać, a nawet zastępować tradycyjną edukację.
- Inne pytania dotyczą stopnia, w jakim kursy MOOC będą promować szersze wykorzystanie e-learningu oraz zwiększać nań popyt i jego publiczne uznanie.
- Wreszcie, czy rozwój kursów MOOC zachęci uczelnie do tworzenia większej liczby możliwości kształcenia na odległość i kształcenia mieszanego?

| 26 |

VI. Czy każda uczelnia może prowadzić kursy MOOC?

Czy kursy MOOC w swojej obecnej postaci zaczną stanowić określony model kształcenia, który może stać się trwałym i być powielanym przez inne uczelnie, a jeśli tak, to jakie muszą spełniać warunki?

- Popularność, jaką cieszą się te kursy oraz wysoka liczba uczestników spowodowana jest obecnie faktem, że są one dostępne online, nie stawiają żadnych formalnych wymogów dotyczących poprzedniego kształcenia oraz tym, że są darmowe.

7. Wnioski – czego można nauczyć się na podstawie kursów MOOC. Zagadnienia do dyskusji?

- Ich atrakcyjność zwiększa to, że są prowadzone przez renomowane i elitarne uczelnie.
- Ewentualne finansowanie z opłat wnoszonych przez studentów mogłoby osłabić ich popularność, powodując o wiele niższe uczestnictwo. Wprowadzenie opłat za naukę wymagałoby również od uczelni przyznawania punktów zaliczeniowych.
- Firmy takie jak Google czy Facebook wykazują zainteresowanie kursami MOOC, jednakże czy zainteresowanie to okaże się trwałe i pod jakimi warunkami? Czy współpracowałyby one z każdą uczelnią? Czy spowodowałyby to dalszą *komercjalizację* szkolnictwa wyższego?
- Najnowsza edycja systematycznie prowadzonego w Stanach Zjednoczonych badania dotyczącego edukacji online wykazała, że *zaledwie 2,6 proc. uczelni prowadzi obecnie kursy MOOC, a kolejne 9,4 proc. przyznało, że są one w fazie planowania* (2012 Survey of Online Learning).
- W wynikach powyższego badania wspomina się również, że władze różnych uczelni *nie są przekonane co do tego, czy kursy MOOC stanowią trwały sposób na prowadzenie kursów online, jednak uważają, że są one istotnym środkiem, dzięki któremu uczelnie mogą poznawać pedagogikę online*.
- Potwierdza to fakt, że w ciągu minionej dekady odnotowano równomierny przyrost w kształceniu online przy ponad 30 proc. studentów uczestniczących w co najmniej jednym kursie online, mimo że większość uczelni nie jest jeszcze zaangażowana w prowadzenie kształcenia online (2012 Survey of Online Learning).

Oczywistym jest, że dwie najbardziej istotne obecnie w tym obszarze kwestie to model biznesowy i przyznawanie punktów zaliczeniowych. Jednakże niezależnie od tego, w jakim kierunku kursy MOOC ostatecznie się rozwiną, fakt, że poświęca im się tyle uwagi oraz że wzbudzają one tyle kontrowersji i debat, pozwala mieć nadzieję, że przyczynią się one do szerszej i mocno spóźnionej już dyskusji na temat organizacji kształcenia w szkolnictwie wyższym.

8. ANEKS

8.1. Uczelnie współpracujące z Coursera:

1. Berklee College of Music
2. Brown University
3. California Institute of Technology
4. Columbia University
5. Duke University
6. École Polytechnique Fédérale de Lausanne
7. Emory University
8. Georgia Institute of Technology
9. Hebrew University of Jerusalem
10. Johns Hopkins University
11. Mount Sinai School of Medicine
12. Ohio State University
13. Princeton University
14. Rice University
15. Stanford University
16. The Hong Kong University of Science and Technology
17. The University of British Columbia
18. University of California, Irvine
19. University of California, San Francisco
20. University of Edinburgh

21. University of Florida
22. University of Illinois at Urbana-Champaign
23. University of London International Programmes
24. University of Maryland, College Park
25. University of Melbourne
26. University of Michigan
27. University of Pennsylvania
28. University of Pittsburgh
29. University of Toronto
30. University of Virginia
31. University of Washington
32. Vanderbilt University
33. Wesleyan University

8.2. Bibliografia

2012 Survey of Online Learning, Babson Survey Research Group/College Board, „Changing Course: Ten Years of Tracking Online Education in the United States”

http://sloanconsortium.org/publications/survey/changing_course_2012

John **Daniel**, Academic Partnerships, 12/2012: Making Sense of MOOCs – Musings in a Maze of Myth, Paradox and Possibility

<http://www.academicpartnerships.com/docs/default-document-library/moocs.pdf?sfvrsn=0>

The Economist, 22/12/2012: Free education – Learning new lessons – Online courses are transforming higher education, creating new opportunities for the best and huge problems for the rest

<http://www.economist.com/news/international/21568738-online-courses-are-transforming-higher-education-creating-new-opportunities-best>

Paul **Fain**, Inside Higher Ed, 09/01/2013: Paying for Proof
<http://www.insidehighered.com/news/2013/01/09/courseras-fee-based-course-option>

Phil **Hill**, e-literate, 24/07/2012: Four Barriers That MOOCs Must Overcome To Build a Sustainable Model
<http://mfeldstein.com/four-barriers-that-moocs-must-overcome-to-become-sustainable-model/>

Phil **Hill**, e-literate, 27/04/2012: MOOCs: Two Different Approaches to Scale, Access and Experimentation
<http://mfeldstein.com/moocs-two-different-approaches-to-scale-access-and-experimentation/>

| 30 |

Steve **Kolwich**, Inside Higher Ed, 5/7/2012: Who Takes MOOCs?
<http://www.insidehighered.com/news/2012/06/05/early-demographic-data-hints-what-type-student-takes-mooc>

Tamar **Lewin**, New York Times, 04/03/2012: Instruction for Masses Knocked Down Campus Walls
http://www.nytimes.com/2012/03/05/education/moocs-large-courses-open-to-all-topple-campus-walls.html?_r=3&hpw

Kris **Olds**, Inside Higher Ed, 3/12/2012: On the territorial dimensions of MOOCs
www.insidehighered.com/blogs/globalhighered/territorial-dimensions-moocs

Chris **Pfarr**, Times Higher Education, 20/12/2012: Futurelearn picks league table stars for debut line-up
<http://www.timeshighereducation.co.uk/story.asp?storycode=422182>

George **Siemens**, ELearnSpace, 25/07/2012: MOOCs are really a platform
<http://www.elearnspace.org/blog/2012/07/25/moocs-are-really-a-platform/>

Rosanna **Tamburri**, University Affairs, 07/11/2012: All about MOOCs
<http://www.universityaffairs.ca/all-about-moocs.aspx>

Alex **Usher**, Higher Education Strategy Associates, 21/12/2012: Barking Up the Wrong Tree
<http://higheredstrategy.com/barking-up-the-wrong-tree/>

Jeffrey R. **Young**, Chronicle, 15/01/2013: California State U. Will Experiment With Offering Credit for MOOCs
http://chronicle.com/article/California-State-U-Will/136677/?cid=at&utm_source=at&utm_medium=en

| 31 |

8.3. Linki

Przegląd istniejących platform i organizatorów kursów MOOC

http://www.bdpa-detroit.org/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=57:moocs-top-10-sites-for-free-education-with-elite-universities&catid=29:education&Itemid=20

<http://www.e-learn.nl/2012/12/16/do-we-need-another-mooc>

Chronologiczny przegląd rozwoju kursów MOOC w 2012 r.

<http://hackeducation.com/2012/12/03/top-ed-tech-trends-of-2012-moocs/>

Informacje na temat kontraktów Coursera

<http://www.gilfuseducationgroup.com/coursera-will-profit-from-free-courses>

Seria: *Biblioteczka Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji*

Tytuł: *MOOC – masowe otwarte kursy online*

Autor: *Michael Gaebel*

Tłumaczenie na język polski: *„Poliglota” Biuro Tłumaczeń, Poznań*

Redaktor prowadzący: *Małgorzata Piekarska, Zespół Promocji i Informacji FRSE*

Korekta wersji polskiej: *Agnieszka Pawłowiec, Małgorzata Członkowska-Naumiuk*

Skład i łamanie: *Piotr Konopka*

Zdjęcie na okładce: *Agencja Fotograficzna THETA*

Wydawca:

Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

00-551 Warszawa

ul. Mokotowska 43

www.frse.org.pl

Przetłumaczono i opublikowano za zgodą *European University Association*.

Copyright for the Polish translation: © Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

Tłumaczenie publikacji sfinansowano ze środków Komisji Europejskiej.

Publikacja bezpłatna / Free copy

Warszawa 2014

ISBN 978-83- 64032-36-3



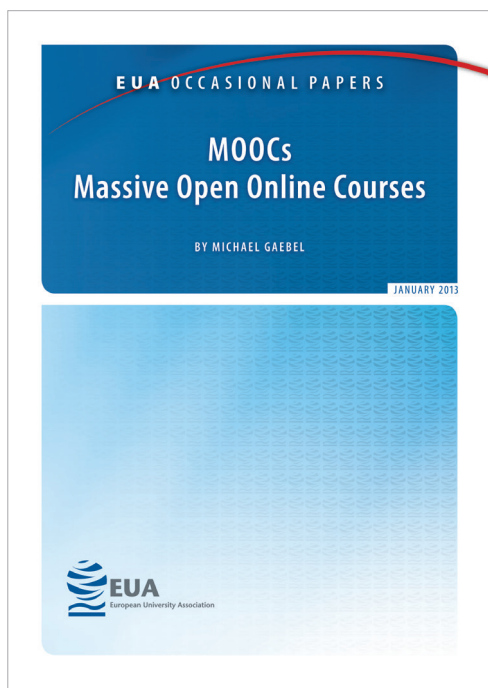
Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE) jest fundacją Skarbu Państwa. Od początku swojej działalności zajmuje się zarządzaniem programami wspierającymi modernizację systemu edukacji w Polsce. Każdego roku, dzięki temu, tysiące ludzi w różnym wieku, z różnymi poziomami wykształcenia i umiejętnościami ma szansę uczestniczyć w europejskich programach edukacyjnych.

W latach 2007-2013 FRSE koordynowała w Polsce programy „Uczenie się przez całe życie” (Erasmus, Leonardo da Vinci, Comenius i Grundtvig) oraz „Młodzież w działaniu”. Do 2013 r. FRSE prowadziła Krajowe Punkty Kontaktowe ds. programów UE: Erasmus Mundus i Tempus. Od 2012 r. FRSE realizuje trzy projekty w ramach Priorytetu III: Wysoka jakość systemu oświaty POKL. Równolegle Fundacja prowadzi Krajowe Biuro Eurodesk oraz Centrum Współpracy z Europą Wschodnią i Krajami Kaukazu SALTO EECA. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji realizuje w Polsce inicjatywę wspólnotową European Language Label oraz program eTwinning. Przy Fundacji działa również Polskie Biuro Eurydice – sieć informacji o edukacji w państwach europejskich. Od 2007 r. Fundacja prowadzi także Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży, a od 2008 r. – Fundusz Stypendialny i Szkoleniowy (współpraca z krajami EOG – Islandią, Liechtensteinem i Norwegią) oraz Fundusz Stypendialny Sciex-NMSch (współpraca ze Szwajcarią).

Od 2014 r. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji pełni rolę Narodowej Agencji Programu Erasmus+. Budżet nowego programu wynosi 14,7 mld euro. Środki finansowe na inicjatywy realizowane w ramach programu będą rozdzielane prawie do końca 2020 roku.

www.frse.org.pl



Spółeczność akademicka i media poświęcają wiele uwagi masowym otwartym kursom online (ang. Massive Open Online Courses – MOOC). Sekretariat Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów śledzi rozwój MOOC od ich początku w 2012 r., przeglądając fora dyskusyjne i publikacje, a także oceniając strony internetowe organizatorów MOOC oraz uczestnicząc w kilku kursach, aby osobiście doświadczyć tego nowego zjawiska.

Niniejsze opracowanie stanowi przegląd literatury związanej z tematem oraz wskazuje główne zagadnienia dotyczące MOOC. Większość cytowanych w nim źródeł pochodzi z 2012 r. Należy pamiętać, że kursy MOOC rozwijają się bardzo szybko, a nowe materiały prezentujące nowe aspekty lub przemyślenia stają się dostępne niemal każdego dnia.



Niniejsza praca została opublikowana online w bibliotece FRSE:
www.frse.org.pl/publikacje